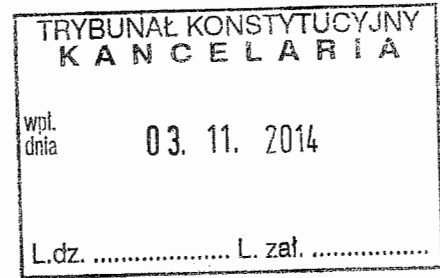




**PG VIII TK 2/14**

**P 58/13**



## **TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

W związku z pytaniem prawnym Sądu Apelacyjnego w Katowicach I Wydział Cywilny, czy art. 12 § 1 i 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2012 r., poz. 788) jest zgodny z art. 18, art. 31 ust. 1 i 3 i art. 47 Konstytucji RP, z art. 8 ust. 2, art. 12 i art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) oraz z art. 12 ust. 2 i art. 23 ust. 1 (a) Konwencji praw osób niepełnosprawnych z dnia 13 grudnia 2006 r. (Dz. U. z 2012 r., poz. 1169)

– na podstawie art. 33 w związku z art. 27 pkt 5 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) –

**przedstawiam następujące stanowisko:**

**postępowanie w niniejszej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.**

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2013 r. (sygn. akt \_\_\_\_\_), Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego z przedstawionym we wstępie pytaniem prawnym.

Pytanie prawne powstało na tle następującego stanu prawnego i faktycznego.

Sąd Okręgowy w K \_\_\_\_\_, wyrokiem z dnia \_\_\_\_\_ kwietnia 2013 r. (sygn. akt \_\_\_\_\_), oddalił powództwo M \_\_\_\_\_ Z. przeciwko J \_\_\_\_\_ Z. o unieważnienie małżeństwa z powodu choroby psychicznej pozwanej. Sąd stwierdził, że nie zachodzą przesłanki wymienione w art. 12 § 1 zdanie drugie K.r.o. pozwalające na uznanie, iż choroba psychiczna pozwanej istniejąca w chwili zawierania związku małżeńskiego zagrażała małżeństwu a także zdrowiu przyszłego potomstwa.

Sąd, w toku rozpatrywania apelacji powoda, powziął wątpliwość co do zgodności art. 12 § 1 i 2 K.r.o. z art. 18, art. 31 ust. 1 i 3 i art. 47 Konstytucji RP, a także z art. 8 ust. 2, art. 12 i art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz z art. art. 12 ust. 2 i art. 23 ust. 1 (a) Konwencji praw osób niepełnosprawnych.

Zaskarżone przepisy stanowią:

„Art. 12. § 1. Nie może zawrzeć małżeństwa osoba dotknięta chorobą psychiczną albo niedorozwojem umysłowym. Jeżeli jednak stan zdrowia lub umysłu takiej osoby nie zagraża małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa i jeżeli osoba ta nie została ubezwłasnowolniona całkowicie, sąd może jej zezwolić na zawarcie małżeństwa.

§ 2. Unieważnienia małżeństwa z powodu choroby psychicznej albo niedorozwoju umysłowego jednego z małżonków może żądać każdy z małżonków.”.

Zdaniem Sądu, uniemożliwienie osobom ze zdiagnozowaną chorobą psychiczną zawarcia małżeństwa prowadzić może do tego, że jednostka o wysokich walorach emocjonalnych, intelektualnych, która dzięki terapii

funkcjonuje w społeczeństwie prawidłowo, nie będzie mogła założyć formalnej rodziny, co wydaje się sprzeczne z art. 18 Konstytucji. Natomiast „w interesie Państwa Polskiego jest, aby obywatele zakładali rodziny i wychowywali w nich dzieci, zwłaszcza że stworzenie wartościowej, społecznie pożądanej rodziny jest obecnie możliwe dzięki należytemu leczeniu osób, u których zdiagnozowano chorobę psychiczną”.

Sąd przy tym podnosi, że utrzymanie prawnego zakazu zawierania małżeństwa przez osoby psychicznie chore nie jest w stanie zapobiec ich prokreacji, gdyż obecnie co piąte dziecko rodzi się poza związkiem małżeńskim.

Wskazując jako wzorce kontroli zaskarżonych przepisów art. 47 Konstytucji i art. 8 oraz art. 12 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Sąd Apelacyjny podniósł, że prawo do decydowania o swoim życiu osobistym również o zawarciu małżeństwa dotyczy sfery życia prywatnego i rodzinnego oraz elementarnych wolności obywateli demokratycznego państwa.

Ustawowe zaś pozbawienie człowieka możliwości zawarcia małżeństwa narusza jedno z podstawowych praw, pozbawia go bowiem możliwości ułożenia sfery prywatnej jego życia w sposób, w jaki by sobie życzył, i arbitralnie wyklucza go z obszaru specyficznych relacji międzyludzkich charakterystycznych dla związku małżeńskiego.

Sąd pytający argumentuje, że choć zaskarżone przepisy mają rangę ustawową, to nie dają jednak obywatelom gwarancji, że ograniczenie ich prawa nastąpi zgodnie z ustawą i tylko w zakresie ściśle w ustawie określonym, gdyż rzeczywistą podstawą pozbawienia obywatela prawa do decydowania o jego życiu prywatnym w zakresie zawarcia małżeństwa nie jest ustawa, lecz ocenna, nie poddająca się prawnej weryfikacji, decyzja lekarza i orzeczenie sądu oparte na opinii biegłego psychiatry.

W ocenie Sądu, skoro nie ma obecnie medycznego, eugenicznego lub społecznego celu pozbawienia osób chorych psychicznie prawa do zawarcia małżeństwa, to utrzymanie takiego ustawowego zakazu może być postrzegane

jako dyskryminacja takich osób, prowadząca do naruszenia zakazu dyskryminacji o której mowa w art. 14 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 12 i art. 23 ust. 1 (a) Konwencji o prawach osób niepełnosprawnych.

Ustosunkowanie się do pytania prawnego Sądu, wymaga uprzedniego dokonania wykładni zaskarżonych przepisów, nie tylko w oparciu o ich literalne brzmienie, ale także o ich systemowe uwarunkowania, przyjęte poglądy doktryny i ukształtowaną linię orzeczniczą.

W niniejszej sprawie wydaje się to być niezbędne, albowiem Sąd pytający nie przeprowadził wykładni zaskarżonego art. 12 § 1 i 2 K.r.o., co nie pozwala na odtworzenie toku rozumowania Sądu, w wyniku którego postanowił zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym.

Zdanie pierwsze § 1 art.12 K.r.o. brzmi następująco:

„Nie może zawrzeć małżeństwa osoba dotknięta chorobą psychiczną albo niedorozwojem umysłowym.”.

W zdaniu drugim tego paragrafu przewiduje się, że „[j]eżeli jednak stan zdrowia lub umysłu takiej osoby nie zagraża małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa i jeżeli osoba ta nie została ubezwłasnowolniona całkowicie, sąd może jej zezwolić na zawarcie małżeństwa”.

Artykuł 12 § 1 K.r.o. w swojej całościowej konstrukcji odnosi się do tzw. względnego zakazu małżeńskiego, który wyraża się w możliwości udzielenia przez sąd zezwolenia, gdy ze stosownym wnioskiem wystąpi o nie osoba dotknięta chorobą psychiczną albo niedorozwojem umysłowym (por. art. 561 § 2 K.r.o.). Nie oznacza to jednak, że zawarcie małżeństwa przez taką osobę bez stosownego zezwolenia jest nieważne. Jest ono w pełni skuteczne i ważne, a jedynie może być unieważnione, gdy z żądaniem unieważnienia małżeństwa wystąpi osoba ustawowo do tego legitymowana.

Legitymacja do żądania unieważnienia małżeństwa z powodu choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego przysługuje m.in. każdemu z małżonków, o czym stanowi zaskarżony § 2 art. 12 K.r.o.

W orzecznictwie sądowym i doktrynie wyrażane były na przestrzeni kilkudziesięciu lat obowiązywania zakazu zawierania małżeństwa przez osoby dotknięte chorobą psychiczną lub niedorozwojem umysłowym różne poglądy związane ze znaczeniem tej instytucji.

Podsumowania i oceny dotychczasowego orzecznictwa dokonał Sąd Najwyższy w uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 9 maja 2002 r., sygn. akt III CZP 7 /02 (Orzecznictwo Sądu Najwyższego izba cywilna rok 2003, Nr 1, poz. 1), której należy nadać rozstrzygające znaczenie.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w uchwale, zezwolenie sądu opiera się na stwierdzeniu, że „w konkretnym przypadku, pomimo formalnego ustawowego zakazu zawarcia małżeństwa przez oznaczoną osobę (...) brak jest przeszkód do zawarcia małżeństwa, gdyż **pomimo** (podkr. wł.) choroby psychicznej albo niedorozwoju umysłowego stan zdrowia lub umysłu takiej osoby (jeżeli nie została ona całkowicie ubezwłasnowolniona) nie zagraża małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa” (op. cit).

Z kolei zarówno brzmienie art. 12 § 1 K.r.o., jak i argumenty wywodzące się z wykładni funkcjonalnej tego przepisu, doprowadziły Sąd Najwyższy do wniosku, że „podstawę unieważnienia małżeństwa stanowi tylko taka choroba jednego z małżonków, która o ile istniała w dacie zawarcia małżeństwa – zagrażała małżeństwu albo zdrowiu przyszłego potomstwa” (op. cit).

W ocenie Sądu Najwyższego, nie można unieważnić małżeństwa zawartego bez zezwolenia, gdy w chwili zawarcia choroba psychiczna nie zagrażała małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa. Unieważnienie małżeństwa „nie jest bowiem sankcją za dokonanie czynności sprzecznej z prawem, polegającej na zawarciu go bez ustawowo wymaganego zezwolenia, lecz następstwem zawarcia go, mimo istnienia ustawowej przeszkody” (op. cit).

W dalszej części swojego wyводу Sąd ten stwierdził, że ujemne konsekwencje tego naruszenia nie mogą godzić w samo małżeństwo. Należy zatem uwzględnić, czy w konkretnym przypadku interes społeczny wymaga utrzymania związku zawartego wprawdzie bez zezwolenia, ale w okolicznościach, które uzasadniały jego udzielenie.

Podsumowując swoje rozważania Sąd Najwyższy stwierdził, że „[r]ozstrzygając w procesie o unieważnienie małżeństwa, czy zachodziła potrzeba i przesłanki udzielenia takiego zezwolenia, sąd nie udziela zezwolenia przewidzianego w art. 12 § 1 k.r.o., które wchodzi w rachubę tylko przed zawarciem małżeństwa i tylko na wniosek nupturienta, rozpoznawany w postępowaniu nieprocesowym. Nie można więc traktować wyroku oddalającego powództwo o unieważnienie małżeństwa jako zezwolenia sądu udzielonego ex post, w wyroku tym bowiem sąd stwierdza, że małżeństwo zostało ważne zawarte, gdyż stan zdrowia małżonka dotkniętego chorobą psychiczną albo niedorozwojem umysłowym, w chwili zawierania małżeństwa, nie zagrażał małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa. Taka ocena oznacza zarazem stwierdzenie, że w stanie rzeczy istniejącym w dacie zawarcia małżeństwa istniały podstawy do udzielenia zezwolenia na jego zawarcie” (op. cit).

Przechodząc do omówienia przesłanek warunkujących skuteczność przedstawienia i merytorycznego rozpoznania pytania prawnego, wstępnie należy zauważyć, że w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie szczegółowo wyjaśniano przesłanki dotyczące pytania prawnego. Pytanie prawne powinno spełniać przesłanki: 1) podmiotową – z pytaniem prawnym może wystąpić tylko sąd, 2) przedmiotową – przedmiotem pytania prawnego może być akt normatywny mający bezpośredni związek ze sprawą (jeżeli stan faktyczny sprawy jest objęty hipotezą kwestionowanej normy) i będący podstawą rozstrzygnięcia w sprawie, 3) funkcjonalną – musi zachodzić związek między rozstrzygnięciem Trybunału a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy, na tle której

sąd przedstawił pytanie prawne (por. postanowienie z dnia 26 czerwca 2013 r., sygn. akt P 13/12, OTK ZU nr 5/A/213, poz. 75 i powołane w nim orzeczenia).

Spełnienie w niniejszej sprawie przesłanki podmiotowej jest oczywiste, natomiast szczegółowego odniesienia się wymaga spełnienie przesłanek przedmiotowej i funkcjonalnej.

Sąd Apelacyjny w petitum pytania prawnego zakwestionował w całości § 1 art. 12 K.r.o. i § 2 tego artykułu.

W uzasadnieniu pytania Sąd nie wskazuje, w jakim zakresie zaskarżona regulacja znajduje zastosowanie w rozpatrywanej przez niego sprawie.

Stan faktyczny sprawy oznacza, że przedmiotem rozstrzygnięcia Sądu pytającego jest ocena zasadności apelacji powoda od wyroku Sądu pierwszoinstancyjnego oddalającego powództwo o unieważnienie małżeństwa, który ustalił, że wprawdzie pozwana w chwili zawierania związku małżeńskiego była chora psychicznie, to jednak choroba ta nie zagrażała małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa. Sąd ten rozstrzygnięcie swoje oparł na treści art. 12 § 1 zdanie drugie K.r.o., albowiem – zgodnie z jednolitą linią przyjętą w orzecznictwie Sądu Najwyższego – w sprawie o unieważnienie małżeństwa z powodu choroby psychicznej albo niedorozwoju umysłowego sąd ustala istnienie okoliczności wymienionych w art. 12 § 1 zdanie drugie K.r.o.

Sąd pytający, rozpoznając apelację powoda, ma zatem rozstrzygnąć, czy oddalenie powództwa o unieważnienie małżeństwa przez sąd pierwszoinstancyjny było zasadne, w świetle konkretnego stanu prawnego i faktycznego.

W rozpatrywanej przez Sąd pytający sprawie zastosowanie będzie miał art. 12 § 2 K.r.o., przyznający małżonkowi prawo do żądania unieważnienia małżeństwa zawartego przez osobę chorą psychicznie, która przed zawarciem małżeństwa nie wystąpiła o udzielenie jej zezwolenia, o którym mowa w art. 12 § 1 zdanie drugie K.r.o.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w powołanej wcześniej uchwale Sądu Najwyższego, sąd w postępowaniu o unieważnienie małżeństwa nie udziela *ex post* zgody na zawarcie małżeństwa, a ustala, czy zachodziła potrzeba i przesłanki udzielenia takiego zezwolenia, przewidziane w art. 12 § 1 zdanie drugie K.r.o., w chwili zawierania małżeństwa.

Jeśli zaś zatem – zgodnie z przesłanką przedmiotową – przedmiotem pytania prawnego może być tylko przepis mający bezpośredni związek ze sprawą, to przepisem tym powinien być art. 12 § 2 K.r.o. oraz § 1 zdanie drugie tego artykułu, w zakresie w jakim istnienie okoliczności wymienionych w tym przepisie ustala sąd w sprawie unieważnienia małżeństwa. Zakres ten odpowiadałby przyjętym w orzecznictwie i utrwalonym sposobie rozumowania art. 12 § 1 zdanie drugie K.r.o., stosowanym w postępowaniu o unieważnienie małżeństwa.

Przechodząc do omówienia przesłanki funkcjonalnej, podnieść należy, iż Sąd nie kwestionuje unieważnienia małżeństwa w takim aspekcie, że przyjęty w orzecznictwie i utrwalony sposób rozumienia przesłanek stanowiących podstawę orzekania w sprawie o unieważnienie małżeństwa pozostaje w sprzeczności z Konstytucją. Sąd Apelacyjny zakwestionował natomiast instytucję zakazu małżeńskiego, wyrażoną w zdaniu pierwszym § 1 art. 12 K.r.o. i zawarta w zdaniu drugim tego artykułu instytucję udzielania przez sąd zezwolenia na zawarcie małżeństwa.

Jak już wcześniej wskazano, zgodnie z przyjętym orzecznictwem, kwestia udzielania *ex post* zezwolenia na zawarcie małżeństwa w postępowaniu o unieważnienie małżeństwa jest bezprzedmiotowa. Natomiast z uzasadnienia pytania nie wynika, że Sąd zamierza odstąpić od tego poglądu w rozpatrywanej sprawie i zastosować *ex post* instytucji zgody na zawarcie małżeństwa.

Naruszenie zakazu zawarcia małżeństwa przez osobę chorą psychicznie – jak ma miejsce w rozpatrywanej sprawie – nie powoduje, że małżeństwo zawarte wbrew temu – względnemu – zakazowi jest nieważne, a jedynie może przy



spełnieniu określonych warunków być uznane za nieważne. Przy czym nie można pominąć możliwości konwalidacji małżeństwa z chwilą ustania choroby psychicznej (art. 12 § 3 K.r.o.), co także powinno zostać uwzględnione w postępowaniu o unieważnienie małżeństwa.

W sprawie zatem, na kanwie której skierowane zostało pytanie prawne, nie można mówić, że doszło do uniemożliwienia powstania rodziny – co jest podstawowym zarzutem – podnoszonym w uzasadnieniu pytania prawnego. Pozwana bowiem nie została objęta zakazem zawarcia małżeństwa, albowiem postępowanie w tej kwestii nie było prowadzone, a małżeństwo, bez wcześniejszego uzyskania zgody sądu na jego zawarcie, jest, do chwili ewentualnego prawomocnego unieważnienia, nadal ważne.

Sąd Apelacyjny przed przedstawieniem Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego wstępnie uznał, że „stan faktyczny sprawy zdaje się potwierdzać istnienie określonych w art. 12 § 1 K.r.o. przesłanek do unieważnienia małżeństwa stron” (str. 1 uzasadnienia pytania). Zawieszając postępowanie w sprawie w związku z wystąpieniem do Trybunału z pytaniem prawnym, w którym zakwestionował instytucję zakazu zawierania małżeństw, Sąd niejako odstąpił od dalszego prowadzenia sprawy uznając, że „[k]westia, czy stan zdrowia pozwanej zagraża małżeństwu lub zdrowiu przyszłego potomstwa ma charakter ocenny, jednak rozstrzygnięcie jej oparte być musi na racjonalnych, popartych wiedzą medyczną ustaleniach faktycznych odnoszących się do wpływu choroby psychicznej na zachowanie, postępowanie, sferę emocjonalną, zdolność percepcji i adekwatność działania osoby dotkniętej schorzeniem” (str. 1 uzasadnienia).

Przytoczone argumenty, które jak się wydaje skłoniły Sąd Apelacyjny do skierowania pytania prawnego, nie uzasadniają konieczności wyeliminowania z porządku prawnego w drodze orzeczenia Trybunału instytucji zakazu zawierania małżeństw przez osoby psychicznie chore lub dotknięte niedorozwojem umysłowy, aby Sąd mógł rozstrzygnąć sprawę.

Udzielenie odpowiedzi na pytanie Sądu w kwestii konstytucyjności zakazu, o którym mowa w art. 12 § 1 K.r.o., nie będzie miało **bezpośredniego** wpływu na rozstrzygnięcie rozpatrywanej przez Sąd sprawy. Przepis ten bowiem nie będzie **bezpośrednią** podstawą jej rozstrzygnięcia, albowiem odnosi się on do procedury poprzedzającej zawarcie małżeństwa, w której sąd (w trybie postępowania nieprocesowego) rozpatruje wniosek pochodzący od osoby dotkniętej chorobą psychiczną lub niedorozwojem umysłowym o udzielenie zgody na zawarcie małżeństwa. Wprawdzie przesłanki, od spełnienia których zależy udzielenie zgody na zawarcie małżeństwa zawarte w art. 12 § 1 zdanie drugie K.r.o., znajdują zastosowanie – zgodnie z przyjętym orzecznictwem – w sprawie o unieważnienie małżeństwa, dotyczą dwu różnych procedur prawnych.

Sąd, który rozstrzyga sprawę o unieważnienie małżeństwa nie może niejako „przy okazji” zakwestionować całej instytucji zakazu małżeńskiego, aby w sposób pośredni rozstrzygnąć sprawę, poprzez eliminację z porządku prawnego całej instytucji.

Podsumowując tę część rozważań należy stwierdzić, że pytanie prawne Sądu Apelacyjnego nie spełnia przesłanki przedmiotowej ani funkcjonalnej.

Sąd pytający nie wskazał bowiem w oparciu o stan faktyczny rozpatrywanej sprawy, które normy prawne i w jakim zakresie będą stanowiły podstawę rozstrzygnięcia.

Ponadto podnoszone w uzasadnieniu pytania zarzuty niekonstytucyjności i naruszenia wskazanych umów międzynarodowych nie odnoszą się do instytucji unieważnienia małżeństwa, która powinna znaleźć bezpośrednie zastosowanie przy rozstrzyganiu zawisłej przed nim sprawy.

Skoro zatem pytanie odnosi się do zagadnienia niestanowiącego bezpośredni przedmiot orzekania, to nie można przyjąć, że o treści wydanego orzeczenia ma zadecydować odpowiedź Trybunału na przedstawione pytanie prawne. Merytoryczne rozpoznanie przez Trybunał Konstytucyjny pytania, odnoszącego się do instytucji zakazu zawierania małżeństw przez osoby dotknięte chorobą

psychiczną lub niedorozwojem umysłowym, oznaczałoby prowadzenie kontroli o charakterze generalno – abstrakcyjnym, która w postępowaniu zainicjonowanym pytaniem prawnym jest niedopuszczalna.

Brak spełnienia przesłanek przedmiotowej i funkcjonalnej stanowi przeszkodę formalną w prowadzeniu merytorycznego badania zaskarżonych przepisów. Uzasadnia to zajęcie stanowiska o umorzeniu niniejszego postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Jeśliby nawet przyjąć, że pytanie o konstytucyjność zakazu zawierania małżeństw przez osoby dotknięte chorobą psychiczną lub niedorozwojem umysłowym może być przedstawione przez sąd w sprawie o unieważnienie małżeństwa, to powstają wątpliwości na tle spełnienia przesłanki formalnej, o której mowa w art. 32 ust. 1 pkt 4, polegającej na konieczności uzasadnienia postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie.

Uzasadnienie pytania prawnego nie może ograniczać się do przedstawienia jedynie krytycznej oceny zaskarżonej regulacji, bez wykazania, że norma niższego rzędu jest niezgodna z normą wyższego rzędu.

Sąd Apelacyjny, uzasadniając zarzut, że zaskarżone przepisy w rzeczywistości nie chronią rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa, o której mowa w art. 18 Konstytucji, a zawarty w nich zakaz godzi w te wartości argumentuje:

„Po pierwsze, zasadniczej modyfikacji uległy formy i wyniki leczenia chorób psychicznych, co jest efektem stosowania i coraz lepszych środków farmakologicznych, i szeroko rozumianej psycho – i socjoterapii. W chwili obecnej większość osób cierpiących na schorzenia psychiczne dzięki systematycznemu leczeniu jest w stanie prowadzić normalne, pełnowartościowe życie zawodowe i prywatne.

Po drugie, na skutek edukacji społecznej ogromnie zmieniło się powszechne postrzeganie chorych psychicznie, wzrosło zrozumienie potrzeby włączania ich

w życie społeczne i zawodowe oraz wiedza o pozytywnych skutkach prawidłowego leczenia, a wreszcie – empatia i szacunek dla nich. To z kolei powoduje, że zanikają dawniej dość częste przejawy izolowania się od chorych psychicznie i unikania wchodzenia z nimi w bliższe relacje, w tym uczuciowe i rodzinne.”.

Przytoczone argumenty Sąd konkluduje stwierdzeniem, że „uniemożliwienie osobom ze zdiagnozowaną chorobą psychiczną zawarcia małżeństwa prowadzić może do tego, że jednostka o wysokich walorach emocjonalnych, intelektualnych i moralnych, która dzięki terapii funkcjonuje w społeczeństwie prawidłowo, nie będzie mogła założyć formalnej rodziny, co wydaje się być sprzeczne z art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Sprzeczności tej upatrywać należy w tym, że – zgodnie z zasadą ochrony małżeństwa, rodziny i rodzicielstwa, ujętą w owej normie konstytucyjnej – w interesie Państwa Polskiego jest, aby obywatele zakładali rodziny i wychowywali w nich dzieci. Skoro wiele osób, u których zdiagnozowano chorobę psychiczną, jest dzięki należytemu leczeniu i w związku ze swym wykształceniem oraz cechami charakteru zdolnych do stworzenia wartościowej, społecznie pożądanej rodziny, to istnienie w ustawie niższego rzędu, jaką jest Kodeks rodzinny i opiekuńczy, normy uniemożliwiającej powstanie takiej rodziny wydaje się pozbawione racji.”.

W powyższych stwierdzeniach zawarta jest sugestia jakoby zakaz zawierania małżeństw przez osoby dotknięte chorobą psychiczną lub niedorozwojem umysłowym polegał na tym, że każda osoba, u której stwierdzono tego rodzaju dysfunkcje objęta jest tym zakazem.

Tymczasem „sam” fakt występowania choroby psychicznej oraz niedorozwoju umysłowego nie stanowi przesłanki odmowy udzielenia zezwolenia na zawarcie małżeństwa przez osoby, o którym mowa w art. 12 § 1 zdanie drugie K.r.o. Przepis ten przewiduje, że istnieje możliwość udzielenia zezwolenia na zawarcie małżeństwa przez osoby dotknięte chorobą psychiczną

lub niedorozwojem umysłowym w przypadku, gdy stan zdrowia i umysłu nie zagraża małżeństwu ani zdrowiu przyszłego potomstwa.

Zatem postęp medycyny sprzyjający leczeniu osób dotkniętych omawianymi dysfunkcjami – na który powołuje się Sąd pytający – pozwala na minimalizację zakazów zawierania małżeństw.

Za zarzut natury konstytucyjnej nie może być także uznany podnoszony przez Sąd argument, że „dla dużej części obywateli sformalizowany związek małżeński nie jest jedynym akceptowalnym i realizowanym modelem układania relacji prywatnych” (str. 4 pytania prawnego) i zakaz zawierania małżeństw przez osoby chore psychicznie nie jest w stanie zapobiec prokreacji tych osób, która może bez przeszkód odbywać się w związkach nieformalnych.

Tak sformułowany zarzut nie może być oceniany w aspekcie zarzutu konstytucyjnego, albowiem nie ma on charakteru prawnego a jedynie faktyczny. Trudno bowiem przyjąć, że fakt pozostawania wielu osób chorych psychicznie w związkach nieformalnych jest argumentem przemawiającym za rezygnacją przez ustawodawcę z istniejących ograniczeń dla prawnego usankcjonowania związku małżeńskiego.

Za zarzut natury konstytucyjnej nie może być uznany również argument, że w postępowaniu o wydanie zezwolenia na zawarcie małżeństwa przez osobę dotkniętą chorobą psychiczną lub niedorozwojem umysłowym istotna rola przypada biegłym.

Sąd podnosi, że „rzeczywistą podstawą pozbawienia obywatela prawa do decydowania o jego życiu prywatnym w zakresie zawarcia małżeństwa nie jest ustawa, lecz ocenna, nie poddająca się prawnej weryfikacji decyzja lekarza lub orzeczenie sądu, właśnie na opinii biegłego psychiatry oparte” (str. 7 pytania prawnego).

W myśl art. 561 § 3 zdanie trzecie K.r.o., sąd przed udzieleniem zezwolenia na zawarcie małżeństwa dotyczącego osoby dotkniętej chorobą psychiczną lub

niedorozwojem umysłowym zasięga opinii biegłego lekarza, w miarę możliwości psychiatry. Oczywistym jest, że biegły nie może wypowiadać się co do skutków prawnych sporządzonej przez siebie opinii. O tym czy zezwolenie może być udzielone, decyduje wyłącznie sąd.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003 r., sygn. akt IV CKN 1763/00, LEX nr 78280, „Sąd nie jest związany opinią biegłego w zakresie jego wypowiedzi odnośnie do, zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji sądu, kwestii ustalania i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy”.

Zastrzeżenia Sądu pytającego nie są pozbawione racji gdy podnosi, że ocena stanów psychicznych na potrzeby sądowe lub administracyjnoprawne jest w praktyce niezwykle trudna, gdyż pojęcia prawne nie zawsze przystają do aparatury pojęciowej współczesnej psychiatrii czy psychologii.

Na problem ten zwracają uwagę także przedstawiciele doktryny, postulując, aby na gruncie nauk prawnych podjąć próbę bliższego sprecyzowania pojęć ustawowych, albowiem definicje prawne, formułowane zgodnie z zasadami logiki formalnej, trudno przystają do aparatury pojęciowej współczesnej psychiatrii czy psychologii (por. Maciej Domański – Zakres zakazu [w] Względne zakazy małżeńskie, LEX nr 151162165).

Adresatem wątpliwości Sądu co do tego, czy należałoby zmienić istniejące rozwiązania prawne poprzez dostosowanie pojęć prawnych z dziedziny rodzinno – prawnej do pojęć z zakresu nauk medycznych, powinien być ustawodawca. Jest to bowiem adresowany do niego postulat, dotyczący zmiany obowiązującego prawa. Natomiast nie może być on rozpatrywany w ramach procedury przed Trybunałem Konstytucyjnym. Do kompetencji Trybunału nie należy bowiem sugerowanie kształtu ani pożądaných zmian w obowiązujących przepisach. Wybór optymalnych rozwiązań należy bowiem do ustawodawcy, któremu przysługuje swoboda stanowienia prawa w granicach konstytucyjnych.

Z tych powodów, należy zająć stanowisko jak na wstępie.

z upoważnienia  
Prokuratora Generalnego  
*Robert Hernand*  
Zastępca Prokuratora Generalnego